

Sygn. akt III AUa 1817/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Horbulewicz SSA Aleksandra Urban
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 r. w Gdańsku

sprawy E. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 sierpnia 2016 r., sygn. akt IV U 378/16

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Grażyna Horbulewicz SSA Maciej Piankowski SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUa 1817/16

UZASADNIENIE

Ubezpieczona E. K. odwołała się od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 07.06.2016 r., którą odmówiono jej prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej I. K. (1), gdyż ubezpieczona nie należy do kręgu osób uprawnionych wskazanych w art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Ubezpieczona wniosła o zmianę powyższej decyzji i ustalenie prawa do niezrealizowanego świadczenia za miesiąc maj 2016 r. i wskazała, iż jej zmarła teściowa w znacznym stopniu pozostawał na jej utrzymaniu. Ubezpieczona twierdziła, że wspierała teściową i partycypowała w kosztach. W maju i czerwcu 2016 r. ubezpieczona za zmarłą opłaciła ze

swojego konta czynsz za mieszkanie, energię, gaz oraz opłatę za usługi (...). Ubezpieczona twierdziła, że opiekowała się teściową i razem prowadziły wspólne gospodarstwo domowe.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując twierdzenia zawarte w zaskarżonej decyzji. Ponadto pozwany wyjaśnił, że I. K. (2) zmarła w dniu (...) i miała przyznane prawo do emerytury wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w wysokości 1.402 zł netto. Ubezpieczona do odwołania dołączyła opłaty za czynsz, wodę, gaz, prąd. Z akt sprawy wynika, że wnioskodawczyni miała ze zmarłą wspólny adres zamieszkania.

Wyrokiem z dnia 09.08.2016 r. Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał organ rentowy do wypłaty do rąk E. K. świadczenia przysługującego zmarłej I. K. (2) za miesiąc maj 2016 r.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

I. K. (2) (ur. (...)) miała przyznane prawo do emerytury wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym.

I. K. (2) zmarła w dniu (...) W dacie swojej śmierci I. K. (2) pobierała świadczenie emerytalne wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w wysokości 1.402,43 zł netto (wypłacane do 25-go dnia każdego miesiąca). Świadczenia za miesiąc maj 2016 r. nie odebrała.

I. K. (2) od 10 lat była osobą leżącą bez kontaktu, przebywała na diecie cukrzycowej, chorowała na pęcherzycę skórną - opiekowała się nią jej synowa E. K. (jedyne dziecko I. K. (2), a mąż E. K. zmarł (...)), która razem z nią mieszkała (mimo posiadania własnego mieszkania) i prowadziła wspólne gospodarstwo domowe. W opiece pomagały jej opiekunki z PCK, a także w razie konieczności prywatna opiekunka. Czasami odwiedzał I. K. (2) jej wnuk B..

E. K. ma rentę rodzinną po mężu w kwocie ok. 1900 zł, a do 2015 r. pracowała zawodowo.

E. K. opłacała czynsz za mieszkanie teściowej (200 zł) wraz z opłatami za media, opłacała opiekunki z PCK (600 zł miesięcznie) oraz w razie konieczności opiekunkę prywatną (10-15 zł za godzinę), kupowała pieluchy, podkłady (na dwa miesiące za 40 zł), leki (150 zł miesięcznie).

Dnia 20.05.2016 r. do ZUS wpłynął wniosek E. K. o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po I. K. (2).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dokumenty zebranych w aktach organu rentowego nr (...) oraz zebranych w aktach sprawy. Materiał ten Sąd Okręgowy uznał za rzetelny i wiarygodny. Strony nie kwestionowały jego prawdziwości. Tym samym brak było przesłanek by odmówić dokumentom przymiotu wiarygodności. Zeznania ubezpieczonej (w tym na okoliczności jej partycypacji w kosztach utrzymania zmarłej), Sąd Okręgowy uznał za rzetelne w całości, albowiem są one spójne, pozbawione wewnętrznych sprzeczności, znajdują potwierdzenie w dokumentach złożonych przez E. K.. Jej relacja jest logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Poza tym znajduje pełne poparcie w rzetelnych i koherentnych zeznaniach E. H. i B. K. – opiekunek zmarłej I. K. (2), osób niezainteresowanych wynikiem prowadzonego postępowania, a więc osób bezstronnych i tym samym w najwyższym stopniu wiarygodnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy bezzasadnie nie przyznał ubezpieczonej prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej teściowej. W ocenie tego Sądu E. K. należy do kręgu osób uprawnionych wskazanych w art. 136 ust. 1 tiret 2 cyt. ustawy, albowiem posiada status „innego członka rodziny na którego utrzymaniu pozostawała zmarła osoba”. Jak bowiem ustalono na podstawie zeznań wnioskującej i świadków oraz dokumentów złożonych do akt, ubezpieczona stale opiekowała się teściową bezpośrednio przed jej śmiercią, wspólnie z nią mieszkała oraz

prowadziła wspólne gospodarstwo domowe i z tego tytułu przygotowywała jej posiłki, zapewniała opierunek i nocleg, partycypowała w kosztach jej utrzymania, które ze względu na jej stan zdrowia znacznie przekraczały otrzymywane przez I. K. (2) „na rękę” kwoty świadczenia emerytalnego wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym. Ubezpieczona udowodniła stałość jej świadczeń na rzecz teściowej oraz jego silną od niej ekonomiczną zależność.

Za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 cyt. ustawy uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 11.07.2012 r., III AUA 516/12). Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W dacie swojej śmierci I. K. (2) pobierał świadczenie emerytalne wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w niskiej wysokości, która to kwota z całą pewnością nie zaspokajała jej usprawiedliwionych potrzeb, które kształtowały w sposób ponadstandardowy stan jej zdrowia.

Dla zaistnienia sytuacji, którą można określić jako pozostawanie na utrzymaniu konieczna jest bez wątpienia stałość świadczeń oraz silna ekonomiczna zależność od osoby utrzymującej. Stan rzeczy istniejący w niniejszym postępowaniu właśnie taki był i należy ocenić go jako wykraczający poza zakres obowiązku moralnego, incydentalną pomoc synowej na rzecz teściowej, pomoc mającą charakter jedynie doraźny, zwyczajowo przyjęty – potwierdzają to dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Charakter opieki ubezpieczonej nad jej zmarłą teściową, przy istniejącej dysproporcji w otrzymywanych przez nich comiesięcznych świadczeniach, zdecydowanie przybierał ponadstandardowe normy.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał ZUS do wypłaty do rąk ubezpieczonej świadczenia przysługującego zmarłej I. K. (2) za miesiąc maj 2016 r.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany organ rentowy, który zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 136 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748) poprzez przyznanie E. K. niezrealizowanego świadczenia za maj 2016 r. po zmarłej I. K. (2).

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Uzasadniając apelację pozwany podał, że ubezpieczona nie należy do kręgu osób uprawionych do renty rodzinnej po zmarłej I. K. (2) i nie wykazała, że zmarła, która posiadała własne świadczenie emerytalne i dodatek do tego świadczenia, pozostawała na jej utrzymaniu. „Pozostawanie na utrzymywaniu” nie jest równoznaczne z pojęciem „przyczynieniem się do utrzymania” i nie może być traktowane zamiennie. Świadczenie pomocy, a nawet opieki nie „wychodzi” w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymywaniu”, które ma ściśle materialne znaczenie, a jego miarą jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb osoby pozostającej na utrzymaniu. Emeryturą i dodatkiem I. K. (2) dysponowała wnioskodawczyni i z tych świadczeń pokrywała wszystkie niezbędne wydatki na teściową, a w razie konieczności dopłacała ze swojego świadczenia tyle, ile było to konieczne w danym momencie. Brak jest zatem podstaw do przyznania jej niezrealizowanego po zmarłej świadczenia. Potwierdzeniem tego stanowiska jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15.06.2016 r. (III AUa 245/16), który stwierdził, że bycie na utrzymaniu w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalne odnieść należy do sytuacji, w której środki utrzymania zapewnia wyłącznie inna osoba. Partycypowanie w kosztach utrzymania, opieka, pomoc okazywana przez osoby spokrewnione może co najwyżej być uznana za przyczynianie się do utrzymania w rozumieniu art. 71 ustawy FUS, nie odpowiada natomiast definicji pozostawiania na utrzymywaniu. Przepisy ubezpieczeniowe - w tym wypadku ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - mają charakter bezwzględnie obowiązujących, wykładane muszą być ściśle, co oznacza, że wszelka interpretacja rozszerzająca jest niedopuszczalna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w sposób powodujący zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Należy podkreślić, że emerytura jest świadczeniem osobistym, a zasady jej wypłaty zostały w sposób kompletny uregulowane w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. Z tych przepisów również wynika jasno, którym osobom mogą zostać wypłacone te świadczenia na wypadek śmierci ubezpieczonego. Sytuację taką reguluje art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie do jego treści, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenie określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba (tzw. niezrealizowane świadczenie). Przepis ten więc jasno określa krąg osób uprawnionych do świadczenia po zmarłym, przy czym osoby te nabywają prawo do niezrealizowanego świadczenia niezależnie od tego, czy są spadkobiercami, czy też nie.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że ubezpieczona nie zalicza się do kręgu osób wymienionych w powyższym przepisie. Ubezpieczona synową zmarłej, wobec czego rozważenia wymagało, czy zmarła, pozostawała w chwili śmierci na utrzymaniu ubezpieczonej.

Za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy (por. wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 14.01.2014 r., III AUa 1171/13, LEX nr 2000454; z 11.07.2012 r., III AUa 516/12, LEX nr 1217827; w Krakowie z 24.04.2013 r., III AUa 1439/12, LEX nr 1314760 oraz w Szczecinie z 21.05.2013 r., III AUa 20/13, LEX nr 1378797).

Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy I. K. (2) bezpośrednio przed swoją śmiercią pobierała świadczenie emerytalne oraz dodatek pielęgnacyjny w wysokości 1.402,43 zł netto. Ubezpieczona mieszkała razem z I. K. (2) (mimo posiadania przez siebie swojego odrębnego mieszkania). E. K. opłacała czynsz za mieszkanie teściowej (200 zł), opiekę z PCK (600 zł), pieluchy i podkłady (za miesiąc kwota 20 zł), leki (150 zł).

Biorąc pod uwagę posiadane przez I. K. (2) źródło dochodu i jego wysokość, a ponadto koszty jakie były ponoszone na jej utrzymanie nie można przyjąć, że I. K. (2) pozostawała na utrzymaniu synowej (ubezpieczonej).

Świadczenie opieki nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawanie na utrzymaniu”; pojęcie to bowiem ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnianie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia „usprawiedliwionych potrzeb” osoby będącej na utrzymaniu (por. wyroki Sądów Apelacyjnych w Katowicach z 22.03.2011 r., III AUa 2026/10, LEX nr 1102954 i w Białymstoku z 04.06.2013 r., III AUa 1278/12, LEX nr 1324660).

W niniejszej sprawie niespornym jest, że nie było nikogo z I i II kategorii uprawnionych do uzyskania niezrealizowanego świadczenia. Ubezpieczona mogłaby zostać zaliczona do III kategorii uprawnionych pod warunkiem spełnienia przesłanki pozostawania przez zmarłej na jej utrzymaniu.

Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie zawierają definicji pojęcia „pozostawania zmarłego na utrzymywaniu” użytego w art. 136 ust. 1 - jako kryterium przyznania niezrealizowanego świadczenia członkowi rodziny, który nie jest ani małżonkiem lub dzieckiem zmarłego, nie spełnia warunków do przyznania po nim renty rodzinnej, jednakże pojęcie to nie jest tożsame z pojęciem „przyczyniania się do utrzymania”. Ustawa o emeryturach i rentach z FUS rozróżnia pojęcie przyczyniania się do utrzymania i pozostawania na utrzymaniu. I tak, w art. 71 pkt 1 ustawy, a dotyczącym ustalania prawa do renty rodzinnej dla rodziców, wystarczającym kryterium więzi ekonomicznej wskazuje się przyczynienie się zmarłego do ich utrzymania. Z kolei przepis art. 136 ust. 1 tej ustawy - regulujący kwestie uprawnień do niezrealizowanego świadczenia dla osób nie zaliczających się do I bądź II kategorii uprawnionych -

wymaga, by zmarły pozostawał na utrzymaniu tych osób. Zarówno wykładnia literalna jak i systemowa przytoczonego wyżej przepisu wskazuje, że użyte w nim określenie „pozostawanie na utrzymaniu” nie jest równoznaczne i nie może być traktowane zamiennie z pojęciem „przyczyniania się do utrzymania”. Analogiczny pogląd wyraził już Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 17.01.1997 r., III AUa 166/96,

OSA 1997, nr 11-12, poz. 47, na gruncie przepisów art. 104 ust. 1 i art. 42 pkt 1 ustawy z 14.12.1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267 ze zm.), mających niemal identyczną treść normatywną, jak wskazane wcześniej przepisy art. 136 ust. 1 i art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (zob. również uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 02.10.2007 r., III AUa 560/07, LEX nr 399979; także K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz (komentarz do art. 136 i 71), ABC, 2009, wyd. III).

Bycie na utrzymaniu (w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej), w ocenie Sądu Apelacyjnego, odnieść należy do sytuacji, w której środki utrzymania zapewnia wyłącznie inna osoba. Partycypowanie w kosztach utrzymania, opieka, pomoc okazywana przez osoby spokrewnione może co najwyżej być uznana za przyczynianie się do utrzymania w rozumieniu art. 71 ustawy FUS, nie odpowiada natomiast definicji pozostawania na utrzymywaniu, na co słusznie wskazał organ rentowy w wywiedzionej apelacji.

Przepisy ubezpieczeniowe mają charakter bezwzględnie obowiązujących, wykładane muszą być ściśle, co oznacza, że wszelka interpretacja rozszerzająca jest niedopuszczalna.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji, nie można uznać, że zmarła pozostawała na utrzymaniu ubezpieczonej. Zmarła, co jest okolicznością niesporną, uprawniona była do emerytury w wysokości, która pozwalała na pokrycia wskazanych przez ubezpieczoną kosztów utrzymania. Powyższe świadczy o tym, że sytuacja finansowa zmarłej pozwalała jej na utrzymanie siebie.

W tym stanie rzeczy zasadnym okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez błędną jego wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w wyroku, a zatem zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

SSA Grażyna Horbulewicz SSA Maciej Piankowski SSA Aleksandra Urban